

Sygn. akt I. Ca 96/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska
Sędziowie:	SSO Alicja Wiśniewska SSO Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Wioletta Mierzejewska

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **U. A., W. A. i M. A. (1)**

przeciwko **M. A. (2)**

o ustalenie

na skutek apelacji powodów U. A., W. A. i M. A. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 5 grudnia 2018 r., sygn. akt I C 1449/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów U. A., W. A. i M. A. (1) solidarnie na rzecz pozwanego M. A. (2) kwotę 2.700,- zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Alicja Wiśniewska SSO Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt I.Ca. 96/19

UZASADNIENIE

Powodowie U. A., M. A. (1) i W. A. w pozwie wniesionym przeciwko M. A. (2) domagali się ustalenia, iż ciągnik rolniczy U. (...) (...), ciągnik rolniczy U. (...), nr rej. (...) oraz samochód osobowy marki B. (...), rok prod. 2002, VIN: (...) stanowią ich własność i zostały nabyte w spadku po P. A. oraz w trakcie trwania wspólności małżeńskiej powódki U. A. z P. A.. Wskazali, iż opisane w pozwie ruchomości w postaci ciągników stanowiły własność P. A., gdyż zostały przez niego nabyte przez zasiedzenie lub darowizną w związku z tym, że w dniu 11 stycznia 2011 r. zmarły P. A. nabył od pozwanego – swego ojca w drodze darowizny nieruchomości rolne. Wywodzili, że z chwilą przekazania nieruchomości P. A. wszedł w samoistne posiadanie również ww. ciągników. Wymieniony natomiast w pozwie samochód należał w 1/2 części do zmarłego P. A., gdyż został nabyty z żoną - powódką U. A. za środki ze spłacanego przez nich kredytu w

banku (...) i pozwany przyznał w postępowaniu prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Suwałkach sygn. akt 4 Ds.(...), że ww. samochód stanowi własność syna.

Pismem procesowym z dnia 25 czerwca 2018 r. powodowie rozszerzyli powództwo domagając się ustalenia, iż ich własność stanowi także udział co do 1/2 części ciągnika rolniczego marki Z. (...) i udział co do 1/2 części ładowacza czołowego TL-220 wskazując, że również te przedmioty znalazły się w majątku zmarłego wskutek darowizny dokonanej przez pozwanego.

Pozwany M. A. (2) wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczał, jakoby oprócz nieruchomości gruntowych darował synowi również maszyny i urządzenia rolnicze. Twierdził, że po dokonaniu darowizny nieruchomości nadal wraz z synem pracował na gospodarstwie i osobiście użytkował swoje maszyny, a syn miał z nich korzystać w sytuacjach koniecznych za zgodą pozwanego do chwili zakupu własnych maszyn na zasadzie umowy użyczenia, tak jak pozwany korzystał z domu mieszkalnego, który po dokonaniu darowizny stał się własnością obdarowanego. Pozwany twierdził, że samochód B. został przez niego nabyty umową z dnia 28 marca 2015 r.

Wyrokiem z dnia 05 grudnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił powództwo i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 3.617,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz pobrał od powodów na rzecz Skarbu Państwa brakujące koszty sądowe.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że na mocy umowy notarialnej z dnia 15.12.2009 r. pozwany M. A. (2) darował swojemu synowi P. A. niezabudowane nieruchomości położone w M., gmina F. oznaczone nr geod. 132 o powierzchni 0,4902 ha, objęte księgą wieczystą nr (...), oznaczone nr geod. 129 o powierzchni 2,4887 ha, objęte księgą wieczystą nr (...) i zabudowaną nieruchomość oznaczoną nr geod. (...) o łącznej powierzchni 13,0024 ha, objętą księgą wieczystą nr (...). Następnie umową z dnia 11.01.2011 r. pozwany darował P. A. nieruchomość rolną położoną w M., gmina F., składającą się z działek nr geod. (...) o łącznej pow. 10,5206 ha, objętą księgą wieczystą nr (...) oraz nr geod. (...) o łącznej powierzchni 19,2974 ha objętą księgą wieczystą nr (...). (...) będące przedmiotem umów darowizny stanowiły gospodarstwo rolne, a umowy zawarto w celu uzyskania przez pozwanego renty strukturalnej w związku z zaprzestaniem prowadzenia przez niego działalności rolniczej.

Pozwany M. A. (2) jest właścicielem ładowacza czołowego Trak-Lift typ 220 do ciągnika rolniczego nabytego w dniu 12.05.2008 r., współwłaścicielem w 1/2 części ciągnika rolniczego Z. (...) nr rej. (...) rok prod. 2008, zakupionego w dniu 05.08.2008 r., ciągnika rolniczego URSUS C 360 nr rej. (...) rok prod. 1979 i ciągnika rolniczego marki U. (...) kolor czerwony rok prod. 1973.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało też, że w dniu 01.04.2015 r. P. A. i jego żona – powódka U. A. zawarli umowę kredytu gotówkowego z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. w wysokości 36.396,50 zł na sfinansowanie potrzeb własnych. Na przełomie marca i kwietnia 2015 r. pozwany wszedł w posiadanie samochodu osobowego marki B. (...) nr rej. (...) nr VIN: (...), rok prod. 2002 zarejestrowanego w Belgii, którego właścicielem był wcześniej obywatel Belgii - C. G.. C. G. w bliżej nieokreślonej dacie w marcu 2015 roku zlecił sprzedaż tego pojazdu prowadzącemu warsztat samochodowy R. H.. Samochód został sprzedany nieznanemu osobie, zaś dotychczasowy właściciel pojazdu - C. G. otrzymał od pośredniczącego w sprzedaży R. H. kwotę 2.500,-euro. Nie otrzymał od pośrednika żadnej kopii umowy sprzedaży i nie podpisywał umowy kupna-sprzedaży tego samochodu opatrzonej datą 28.03.2015 r., której niepoświadczona za zgodność z oryginałem kserokopia została złożona do akt sprawy przez pozwanego. Pojazd został sprowadzony do Polski przez nieustalone osoby, a w dniu 01.04.2015 r. w Warsztacie Diagnostyczno-Naprawczym (...) w O. wykonane zostały jego badania techniczne. Samochód ten został uszkodzony w dniu 01.05.2015 r. w miejscowości M., gdzie pojechał nim P. A. wraz ze swoim znajomym. W sierpniu 2015 r. pozwany M. A. (2) sprzedał ten pojazd na części bliżej nieokreślonym osobom, a w dniu 11.03.2016 r. pozwany uiszczył od niego podatek akcyzowy wraz z odsetkami w łącznej kwocie 1.976,- zł.

P. A. zmarł w dniu 27.06.2015 r. Spadek po nim na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyli powodowie: żona U. A., syn W. A. i córka M. A. (1) – w udziałach wynoszących po 1/3 części każde z nich.

Sąd Rejonowy ustalił też, że w dniu 30.10.2015 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Suwałkach P. W. sporządził protokół spisu inwentarza po zmarłym P. A., przy czym nie szacował wartości ruchomości w postaci opisanych w pozwie: samochodu marki B. (...), ciągnika rolniczego URSUS (...), C-385, bez tablic rejestracyjnych, rok prod. 1970, bez tabliczki znamionowej i ciągnika rolniczego U. C-360, rok prod. 1979 nr rej. (...): (...) wskazując w adnotacjach pod protokołem spisu inwentarza, iż z dokumentów przedłożonych podczas czynności wynika, że ruchomości te stanowią własność M. A. (2).

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy na podstawie dokumentów, których prawdziwości i autentyczności nie negowała żadna ze stron, a także na podstawie zeznań stron i świadków K. R. (1), S. C. (1), H. D., S. A., K. R. (2) oraz C. L., A. D. G. w zakresie, w jakim korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Rejonowy oddalił wniosek pełnomocnika powódki o przesłuchanie w charakterze świadków R. H. pośredniczącego w sprzedaży samochodu marki B. i A. P., który zlecał dokonanie tłumaczenia dowodu rejestracyjnego pojazdu B. i I. G. uznając, że wnioski te są spóźnione, a ponadto nie są przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Oceniając ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy przytoczył przepis art. 189 k.p.c. i wskazał na poglądy orzecznictwa dotyczące wykładni pojęcia „interesu prawnego” użytego w tym przepisie i wskazał, że istnieje pomiędzy stronami spór co do własności opisanych w pozwie ruchomości.

Zauważył, że w dniach 15.12.2009 r. i 11.01.2011 r. pozwany darował swojemu synowi P. A. nieruchomości gruntowe szczegółowo opisane w aktach notarialnych i wskazał, że konstruując żądanie pozwu powodowie wywodzili, że na podstawie powołanych umów darowizn, zmarły P. A. stał się właścicielem nie tylko nieruchomości gruntowych wymienionych w aktach notarialnych, ale także innych rzeczy, które przepis art. 55³ k.c. pozwala zaliczyć do gospodarstwa rolnego. Domagali się zatem swoistego „uzupełnienia” aktów notarialnych o postanowienia dotyczące essentialia negotii umów darowizn. W ocenie Sądu Rejonowego, skoro umowy obowiązkowo musiały mieć formę aktu notarialnego (art. 158 k.c.), próba uzupełnienia ich treści o kolejne niewymienione w akcie notarialnym elementy przedmiotowo istotne, nie mogła być traktowana jako wykładnia oświadczeń woli. Akty notarialne odzwierciedlały dokładnie wolę stron dotyczącą przesunięć majątkowych, jaką strony miały w chwili zawierania umów i nie można domagać się uzupełnienia przedmiotowo istotnych elementów umów darowizny. Do odmiennego wniosku nie prowadzi też definicja gospodarstwa rolnego (niemająca w chwili zawierania ww. umów charakteru definicji legalnej). Obecnie ustawodawca w przepisie art. 55³ k.c. zdefiniował gospodarstwo rolne jako określony zespół składników, stanowiących lub mogących stanowić zorganizowaną całość, jednakże definicja ta nie mogła podważać postanowień umów z dnia 15.12.2009r. i z dnia 11.01.2011 r. Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwany zaprzeczył, że wraz z nieruchomościami przekazał synowi P. A. również inne rzeczy, w tym maszyny rolnicze wymienione w pozwie. Pozwany przez cały czas korzystał z tych maszyn, w tym również po przekazaniu nieruchomości gruntowych synowi. Nigdy też nie dokonał ich przerejestrowania na syna, który korzystał z nich za zgodą pozwanego - na zasadzie użyczenia i w miarę rozwoju gospodarstwa nabywał sukcesywnie własne maszyny.

Nie mogło też – zdaniem Sądu Rejonowego – dojść do nabycia własności tych ruchomości poprzez zasiedzenie, na co alternatywnie wskazywali powodowie. Zgodnie bowiem z dyspozycją przepisu art. 174 § 1 k.c. posiadacz rzeczy ruchomej niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze. Tymczasem zmarły P. A. nie był posiadaczem samoistnym przedmiotowych ruchomości korzystając z nich wspólnie z pozwanym – na zasadzie użyczenia. Powodowie nie stali się zatem właścicielami maszyn rolniczych objętych pozwem w drodze sukcesji po zmarłym P. A., gdyż nigdy był on ich właścicielem.

Nie zasługiwało też na uwzględnienie – zdaniem Sądu Rejonowego – żądanie powodów dotyczące ustalenia własności samochodu osobowego marki B., gdyż powodowie nie udowodnili, że pojazd ten kiedykolwiek stanowił własność powódki U. A. i jej zmarłego męża P. A., chociaż to ich obciążał w tym zakresie ciężar dowodu (art. 6 k.c.).

Sąd Rejonowy uznał, że także pozwany nie był właścicielem tego pojazdu, a jedynie jego posiadaczem. Złożona do akt sprawy umowa sprzedaży, w której pozwany figuruje jako kupujący nie może być uznana nawet za dokument prywatny, gdyż stanowi jedynie kserokopię dokumentu nieopatrzonego podpisem o jej zgodności z oryginałem. Ponadto widniejący na niej podpis sprzedającego - C. G. - został przez niego zakwestionowany. Pozwany na podstawie tej umowy nie nabył własności przedmiotowego pojazdu, był jedynie jego posiadaczem.

Sąd Rejonowy nadmienił także, iż jeżeli nawet doszłoby do uwzględnienia twierdzeń powodów, że ww. samochód marki B. był własnością ich poprzednika prawnego P. A. oraz powódki U. A., to brak istnienia tego przedmiotu w dacie zamknięcia rozprawy i brak posiadania tego samochodu przez pozwanego na datę zamknięcia rozprawy musi skutkować stwierdzeniem braku interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia własności ww. pojazdu. Pozwany zbył ten pojazd w sierpniu 2015 r., a zatem w dacie zamknięcia rozprawy nie był jego posiadaczem. Sąd musi brać pod uwagę stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.).

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z treścią art. 98 k.p.c., a o brakujących kosztach sądowych także na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego złożyli powodowie zaskarżając go w całości. Zarzucali:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 56 k.c. w zw. z art. 60 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 888 § 1 k.c. i art. 890 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że przekazanie w drodze darowizny ruchomości powinno odbyć się w formie aktu notarialnego, podczas gdy może to nastąpić również w innej formie, a powodowie nie twierdzili, że nabycie wskazanych w pozwie ruchomości (poza samochodem osobowym m-ki B.) odbyło się jednocześnie z podpisaniem umów darowizny nieruchomości,

2. naruszenie prawa procesowego:

a) art. 189 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię i zastosowanie polegające na przyjęciu, że powodowie nie mieli interesu prawnego w ustaleniu ich prawa własności samochodu osobowego m-ki B. z uwagi na brak tego składnika w majątku pozwanego w dacie wyrokowania podczas, gdy art. 316 k.p.c. odnosi się do stanu faktycznego i prawnego istniejącego w dacie wyrokowania i nie może być utożsamiany z istnieniem fizycznym danego przedmiotu we władztwie strony;

b) art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, tj. zasiedzenia ruchomości (poza samochodem m-ki B.) w oparciu o art. 174 k.c. oraz własności samochodu B. z uwagi na przyjęcie, że zmarły P. A. nie zasiedział ruchomości objętych pozwem, gdyż pozwany zaprzeczył, by przekazał je synowi, a nie były one objęte aktami notarialnymi, podczas gdy mogły one być przekazane drogą darowizny w formie ustnej,

c) sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci:

- twierdzeń powodów, którzy nie powoływali się na nabycie ruchomości (poza samochodem m-ki B.) na podstawie notarialnych darowizn, lecz wskazywali na łączność funkcjonalną pomiędzy przekazaniem nieruchomości rolnych z tytułu zaprzestania prowadzenia gospodarstwa rolnego przez pozwanego a koniecznością posługiwania się maszynami rolniczymi i darowaniem tych ruchomości synowi przez pozwanego poza umowami darowizn zawieranych przed notariuszem,

- faktu braku negowania prawa własności ruchomości przez Pozwanego do czasu, gdy powódka w dniu 20 października 2015 r. wystąpiła o eksmisję pozwanego, a strony zawarły w dniu 27 września 2016 r. ugode, o czym Sąd wiedział z urzędu bowiem sprawę o eksmisję sygn. akt I C 1936/15 sam rozstrzygał,

- dowolne przyjęcie, że pozwany korzystał jak właściciel z ww. maszyn i urządzeń,

- powódka U. A. i P. A. nie byli właścicielami ww. samochodu m-ki B. gdyż „nie udowodnili, że pojazd ten kiedykolwiek stanowił własność powódki U. A. i jej zmarłego męża P. A.” podczas, gdy Powodowie przedłożyli dowody w postaci zeznań zmarłego P. A., pozwanego M. A. (2) i innych świadków ze sprawy przed tut. Sądem w sprawie VII K 288/15 (obecnie II K 7/17, Prokuratury Rejonowej w Suwałkach 4 Ds. (...)i 4 Ds. (...)), zgodnie z którymi to zeznaniami uznać należało, że samochód ten należał do zmarłego P. A. i Powódki U. A.

- braku oceny postawy pozwanego, który nie przedstawił wyciągów z jego rachunku bankowego przedstawiających rzekomą operację wybrania kwoty 20.000 zł na poczet zakupu przedmiotowego samochodu oraz nieautentyczności przedłożonej przez pozwanego umowy kupna-sprzedaży samochodu oraz braku innej osoby dochodzącej praw do samochodu,

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania, jakie fakty Sąd przyjął za wykazane w oparciu o zeznania świadków i inne dowody.

Powodowie wnosili o dopuszczenie dowodu z akt sprawy sygn. I C 1936/15 Sądu Rejonowego w Suwałkach w zakresie pozwu o eksmisję, aktu notarialnego ustanawiającego służebność mieszkania oraz ugody na okoliczność wykazania intencji pozwanego, którymi kierował się przy wezwaniu do wydania ruchomości objętych pozwem oraz o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego zmianę i uwzględnienie powództwa z obciążeniem pozwanego kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa prawnego.

Pozwany M. A. (2) w odpowiedzi na apelację wnosił o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od powodów solidarnie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powodów, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie w oparciu o zgromadzony w niej materiał dowodowy poczynił właściwe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena prawna ustalonego stanu faktycznego doprowadziła do wydania trafnego rozstrzygnięcia.

Przede wszystkim za trafną Sąd Okręgowy uznaje ocenę Sądu Rejonowego, iż powodom nie służy interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, że są właścicielami szczegółowo opisanego w pozwie samochodu m-ki B..

Podzielając szeroko cytowane w uzasadnieniu apelacji poglądy Sądu Najwyższego także Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że pojęcie interesu prawnego w ustaleniu w procesie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego powinno być wykładane z uwzględnieniem szeroko rozumianego dostępu do sądu w celu zapewnienia ochrony prawnej w takiej postaci, opartej jednak na istnieniu rzeczywistej potrzeby jej udzielenia (tak także: wyrok SN z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 58/01, Legalis nr 58168). Przyjęte zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że interes prawny występuje wtedy, gdy istnieje niepewność stanu prawnego lub prawa, gdy określona sytuacja zagraża naruszeniem uprawnień powoda, bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia, czy realnej możliwości realizacji. O prawnym charakterze interesu, czyli o potrzebie wszczęcia postępowania sądowego i uzyskania orzeczenia oznaczonej treści, decyduje potrzeba ochrony sfery prawnej powoda. Wynik tego postępowania powinien doprowadzić do usunięcia wątpliwości i zapewnienia powodowi ochrony albo definitywnego zakończenia istniejącego sporu, ewentualnie zapobiegnięcia niebezpieczeństwu zaistnienia takiego sporu w przyszłości (por. m.in.: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1972 r., III CRN 607/71, OSNC 1973/4/64; z dnia 15 października 2002 r., II CKN 833/00; z dnia 2 lutego 2006 r., II CK 395/05; z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11). Potrzebę ochrony prawnej determinuje niekiedy również określona sytuacja prawna, w jakiej znajduje się powód, zmierzający do jej prawnego wyjaśnienia. Jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa lub stosunku prawnego jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012/7-8/101).

W niniejszej sprawie już okoliczności przytaczane przez powodów wskazują, że brak jest interesu prawnego w ustaleniu, iż służy im prawo własności ww. samochodu osobowego m-ki B.. Sąd Okręgowy pomija już kwestię wadliwego sformułowania żądania pozwu, gdzie powodowie – jako według ich twierdzeń współwłaściciele tej ruchomości – winni żądać ustalenia jej współwłasności w określonych udziałach na rzecz każdego z nich i żądanie to wytyczałoby granice pozwu. Przede wszystkim podkreślić należy, że jeżeli pojazd ten nadal znajduje się w posiadaniu pozwanego i jest przez niego przechowywany u osób trzecich – jak podnoszono na rozprawie apelacyjnej kwestionując ustalenia faktyczne, iż pozwany w sierpniu 2015 r. sprzedał go nieustalonym osobom na części – powodowie mogą wystąpić przeciwko pozwanemu z powództwem windykacyjnym z art. 222 § 1 k.c. o wydanie przedmiotowego samochodu. W sytuacji zaś, gdy pojazd ten istotnie już nie istnieje, ustalenie prawa własności powodów (współwłasności), nie zapewni powodom ochrony prawnej ani nie zakończy definitywnie sporu istniejącego pomiędzy stronami w zakresie własności tego samochodu. Prawa powodów sprowadzałyby się wówczas do stosownych roszczeń odszkodowawczych i to w procesie o te roszczenia sąd przesądziłyby kwestię prawa własności pojazdu jako przesłankę rozstrzygnięcia.

Tym samym – zdaniem Sadu Okręgowego – nie zachodził w niniejszej sprawie w ogóle, nie tylko na datę zamknięcia rozprawy, interes prawny w ustaleniu na rzecz powodów prawa własności ww. pojazdu m-ki B.. Nie doszło więc do naruszenia art. 189 k.p.c. i art. 316 k.p.c. Trafne jest też stanowisko Sądu Rejonowego, iż interes prawny w żądanym ustaleniu winien zachodzić w chwili wyrokowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1996r. , III CZP 115/96, OSNC 1997/4/39).

Przechodząc do kolejnych zarzutów naruszenia prawa procesowego wskazać należy, iż Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., gdyż przepisu tego nie stosował. Adresatem normy art. 386 § 4 k.p.c. jest bowiem sąd rozpoznający apelację i określa ona przesłanki uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Rozstrzygnięcie takie w niniejszej sprawie nie zapadło.

Nie był także zasadny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2000, sygn. akt V CKN 606/00, Lex nr 53116). Sytuacja taka w sprawie nie występuje, gdyż uzasadnienie Sądu pierwszej instancji odzwierciedla tok jego rozumowania i zawiera zasadnicze ustalenia faktyczne, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia, a ponowna analiza i ocena materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym nie doprowadziła do postulowanego przez skarżących uchylenia zaskarżonego wyroku ani do jego zmiany.

W zakresie tej oceny przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ugruntowany jest pogląd, że sformułowanie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga w szczególności wskazania, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (wyrok np.: Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 180/08; LEX nr 468598, OSA 2009/6/55). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00; LEX nr 56906).

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w niniejszej sprawie został sformułowany w sposób uwzględniający powyższe zasady jedynie w zakresie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy sygn. II K 7/17 Sadu Rejonowego w Suwałkach (poprzednio sygn.. akt VII K 288/15, 4 Ds. 261/15 i 4 Ds. 376/15), tj. w odniesieniu do protokołów zeznań występujących tam w charakterze świadków P. A. i pozwanego M. A. (2). Niezależnie jednak od treści tych protokołów, w których istotnie i pozwany i jego zmarły syn określali opisany w pozwie samochód m-ki B. jako samochód P.

A., dowody te nie miały znaczenia w sprawie z uwagi na brak interesu prawnego powodów w żądanym ustaleniu prawa własności tego pojazdu, o czym była mowa powyżej. Podobnie z tego samego względu dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia kwestia braku wykazania przez pozwanego pochodzenia środków na zakup pojazdu i braku autentyczności złożonej przez niego umowy jego sprzedaży.

W pozostałym zakresie zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sprowadzały się do przestawienia własnej wersji ustaleń faktycznych w zakresie posiadania przez P. A. ciągników i maszyn rolniczych, a w szczególności własnej – polemicznej w stosunku do poglądów Sądu pierwszej instancji – oceny charakteru tego posiadania. Powyższe stanowisko powodów zostało też zresztą powtórzone także w ramach zarzutu apelacji dotyczącego sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zgromadzonego materiału dowodowego, gdzie powodowie m.in. podnoszą, że przedstawili dowody w postaci zeznań świadków (nie wskazując konkretnie jakich) i przedstawili zachowania pozwanego, z których można wysnuć wnioski inne niż ten, że wskazane ruchomości należą do pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego powołanych w zarzutach apelacji w pkt 1. Wprawdzie istotnie Sąd Rejonowy w sposób uproszczony przyjął, że powodowie twierdzą, że opisane w pozwie i w piśmie rozszerzającym pozew maszyny rolnicze ich poprzednik prawny nabył (poza samochodem m-ki B.) na podstawie umów obejmujących darowizny nieruchomości zawartych w formie aktu notarialnego, lecz jest to raczej kwestią interpretacji powołanych na uzasadnienie pozwu okoliczności faktycznych niż ich oceny prawnej. Stanowisko powodów było inne i opierało się – jak podniesiono w apelacji - na jedynie funkcjonalnym powiązaniu umów darowizny nieruchomości rolnych z umowami darowizny dotyczącymi ruchomości wchodzących w skład gospodarstwa rolnego w związku z zaprzestaniem prowadzenia gospodarstwa rolnego przez pozwanego i brakiem konieczności korzystania przez niego z tych maszyn. Jednakże ani w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ani przez Sądem Okręgowym powodowie nie dowiedli, aby takie umowy darowizny ciągników i maszyn rolniczych zostały zawarte choćby w formie ustnej, nie wykazano czasu, miejsca i okoliczności ich zawarcia, a twierdzenia, że pozwany od chwili darowizny nieruchomości na rzecz P. A. zaprzestał korzystania z opisanych w pozwie ciągników i urządzeń nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W szczególności zawarcia umowy darowizny ruchomości (udziałów w ruchomościach) nie dowodzą zeznania świadków wnioskowanych przez powodów K. R. (1) (k. 166v.-167) i S. C. (2) (k. 167-167v.). Świadczenie ci podawali, że maszyny te były użytkowane w gospodarstwie zarówno przez zmarłego męża i ojca powodów oraz przez pozwanego i nie słyszeli żadnych ustaleń pozwanego i P. A. co do korzystania z nich. Z kolei świadek pozwanego S. A. zeznał, że pozwany po przekazaniu gospodarstwa rolnego synowi nadal korzystał z przedmiotowych maszyn, gdyż pracował na gospodarstwie rolnym pomagając synowi, przy czym ciągniki te były traktowane jako zabezpieczenie pozwanego na przyszłość i były na niego zarejestrowane, zaś P. A. korzystał z nich za zgodą pozwanego. W tej sytuacji – wbrew zarzutom apelacji – nie sposób przyjąć, że powodowie wykazali zawarcie umowy darowizny ruchomości (udziałów w ruchomościach) ani też, aby wykazali przesłanki nabycia ich przez P. A. przez zasiedzenie.

Sąd Rejonowy prawidłowo odwołał się do treści art. 174 § 1 k.c. wskazał, że posiadacz rzeczy ruchomej niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od lat trzech jako posiadacz samoistny, chyba że posiada w złej wierze. Analizując okoliczności sprawy w świetle tego przepisu trafnie przyjął, że brak było podstaw do stwierdzenia zasiedzenia. Istotnie brak było bowiem podstaw do oceny, iż władztwo wykonywane przez P. A. w stosunku do opisanych w pozwie ruchomości było posiadaniem samoistnym. P. A. korzystał z tych ruchomości wspólnie z ich właścicielem – pozwanym za jego zgodą na zasadzie użyczenia. Był więc jedynie posiadaczem zależnym. Niewątpliwie możliwe jest przekształcenie posiadania z zależnego w samoistne. Wymaga to jednak uzewnętrznienia w sposób oczywisty dla otoczenia, w tym przede wszystkim dla właściciela rzeczy. Zmiana musi zostać w sposób jednoznaczny zmanifestowana. Samą intencją zmiany i świadomości posiadania samoistnego uznaje się za niewystarczające (tak m.in. SN w post. z 13.3.1998 r., I CKN 538/97, L. i w post. z 29.9.2004 r., II CK 550/03, L.).

Powodowie nie wykazali, aby ich poprzednik prawny kiedykolwiek uzewnętrzniał swoją wolę posiadania dla siebie jak właściciel opisanych w pozwie ruchomości w postaci ciągników i maszyn rolniczych. W szczególności nie dowiedziono, aby np. czynił on przeszkody w korzystaniu z nich przez pozwanego, aby domagał się ich przerejestrowania na jego

nazwisko, czy też próbował nimi zarządzać, czy je sprzedać w sytuacji, gdy nabywał do gospodarstwa nowe ciągniki na swoje potrzeby. Jak wynikało z zeznań świadka K. R. (1) to pozwany w dacie śmierci P. A. dysponował kluczami i to on przedłożył do akt sprawy dokumenty w postaci dowodów rejestracyjnych. Pozwany kwestionował prawa powodów do przedmiotowych ruchomości w czasie sporządzania przez komornika protokołu spisu inwentarza w dniu 30 października 2015 r., co też znalazło stosowne odzwierciedlenie w zapisach tego protokołu i co pośrednio także świadczy o braku samoistności posiadania tych ruchomości przez poprzednika prawnego powodów.

Powyższej oceny charakteru posiadania rzeczy przez P. A. nie zmieniają okoliczności wynikające z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy sygn. I C 1936/15 Sądu Rejonowego w Suwałkach. Sąd zaniechał dopuszczenia dowodu z tych dokumentów, gdyż pozwany w odpowiedzi na apelację nie kwestionował okoliczności, na które je powołano, tj. że w dniu 20 października 2015 r. powódka U. A. złożyła pozew o jego eksmisję z darowanej przez niego na rzecz syna nieruchomości, ostatecznie została ustanowiona na jego rzecz służebność mieszkania nabytego w tym celu przez powodów lokalu mieszkalnego i sprawa została zakończona w dniu 27 września 2016 r. ugodą. Z okoliczności tych wynika jednak, iż pozwany darował nieruchomości rolne na rzecz syna bez żadnego zabezpieczenia swoich potrzeb mieszkaniowych choćby w formie służebności mieszkania, czy dożywocia. Okoliczność ta uprawdopodobnia raczej twierdzenia pozwanego, że pozostawił sobie maszyny rolnicze, aby posiadać finansowe zabezpieczenie na starość.

Z tych też względów, uznając apelację za bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c., orzeczono o jej oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego pozwanego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono stosownie do wyniku tego postępowania i treści art. 98 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).

SSO Małgorzata Szostak –Szydłowska SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Alicja Wiśniewska